

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Kwietnia r. s. 1821 roku.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 26 marca. Dzisiejszy *Dostrzegacz austriacki* donosi, iż wysłany z *Neapolu* od *Xiążęcia Kalabrii* generał *Fardella*, przybył dnia 15 b. m. do *Rzymu*, w nadziei, iż tam zastanie *Króla neapolitańskiego*. Dowiedziawszy się zaś, iż wspomniany *Monarcha* bawi jeszcze w *Floren-cyi*, pojechał tam, i stanął dnia 17 b. m. wieczorem.

Tenże *Dostrzegacz* umieścił następujący wy-jatek z odezwy *Xiążęcia Kalabrii* do narodu *Obojey-Sycylii*: „Z największą troskliwością przysposobiłem wszelkie środki do obrony. Li-czne woysko stoi na granicy; świeże ciągnie z głębi kraju na wzmocnienie jego; wszystkie klasy mieszkańców spieszą na obronę swobód oyczystych. Jeśli zaufanie w własney sile jest pe-wną wróżbą zwycięstwa, nie nam do życzenia nie pozostaje. Zalecam jedność i stałość w ja-kiejkolwiek bądź zmianie szczęścia lub nieszczę-ścia. Opierać się śmiało niebezpieczeństwu, a przycisnąć je pokonanie. Pamiętajcie, iż naród, który walczy za obronę swobód i oyczyny swo-jej, jest niezwyciężonym. Zawsze wpośród was znajdować się, i wszystkie wasze niebezpieczeń-stwa dzielić będę. Przy tak chwalebnych za-miarach pochlebiać sobie możemy, iż spełnimy prawdziwą i pierwiastkową wolą *Monarchy*, do-stoynego mojego oycy, i pozyskamy pochwałę lu-dzi, a opiekę nieba.”

Tenże nareszcie *Dostrzegacz* przytacza ko-niec z napisanej w języku niemieckim odezwy pod tytułem: *Żołnierze Neapolitańscy do żoł-nierzy woyska austriackiego we Włoszech*, oświadczając, iżby ją całkowicie umieścił, gdyby się nie obawiał, aby największych nawet miłośników po-dobnych pism nie znudził. Po długiej perorazie (pisze *Dostrzegacz*) o *kijach*, o *batogach*, o oświa-cie, o obchodzeniu się jak ze zwierzętami, o sta-cowném życiu żołnierzy, o dumnych pasibrzu-chach, o haftowanych zdziercach plemienia ludz-kiego, o wolności i niewoli, o *Teutonach* i pismach *Tacyta*, o apostołowie wolności takie czynią we-zwanie: „Gdyby to wszystko miało przecho-dzić nadzieje wasze, nie usuwajcie jednak ufno-ści waszey od nas, lecz śmiało postępujcie. Przy-yjmujcie i dajcie przyjacielskie pocałowanie. Chce-my z wami dzielić puścią przodków naszych; chcemy wam okazać przychylną rodzin naszych. Zdraycy, którzy krew waszą zaprzędali, i zuchwa-łość swoją uciskami waszemi nasycają, spostrze-gą nakoniec, iż zostaliście znowu *Germanami*, i pogardzeni zakopią się w swojej nicości. Bóg tak rozkazał, bohaterzy wojownicy, czekamy was z utęsknieniem.” Kilku towarzyszywo jene-rała *Pepe* (pisze dalej *Dostrzegacz*) miało to pi-smo przylepić na starych murach zamku *Antro-doco*, w braku lepszych przysposobień do obrony,

Wiedeń dnia 24 marca. Słychać (pisze ga-zeta hamburska) iż z powodu nadzwyczajnych wypadków w *Piemonte*, mogących zagrozić spo-koyności przyległych krajów austriackich we *Wło-szech*, 60,000 woyska austriackiego odebrało roz-kaz do drogi.

Szegóły (pisze dalej *Dostrzegacz austriacki*) odebranych później wiadomości o zawartej d. 20 b. m. w *Kapui* umowie między austriackim generałem *Fiquelmont* i neapolitańskim generałem *Ambrosio*, w skutku której kroki nieprzyjaciel-skie ustały, i woysko austriackie weszło d. 23 marca do *Neapolu*, będą wkrótce ogłoszone.

Wczorajsza gazeta wiedeńska doniosłszy o roz-ruchach na *Włoszczyźnie* i wydanych odezwach *Xiążęcia Ypsylanti*, tak dalej pisze: „Zaraz po nadejściu tych wiadomości do *Laybach*, *N. Ce-sarz Jmóść Alexander* oświadczyć raczył, iż przed-sięwzięcie *Xiążęcia Ypsylantego* można jedynie uważać za skutek niespokojnego ducha, który jest cechą obecnego czasu, tudzież niedoświadczenia i lekkomyślności tego młodzieńca. Wy-dał orsz rzechony *Monarcha* rozkazy: 1) aby *Xią-żęcia Alexandra Ypsylanti* oddalono ze służby *Rossyjskiej*; 2) aby mu oświadczono, iż *Cesarz Jmóść* nagania przedsięwzięcie jego, i że nigdy nie może się spodziewać jakiegokolwiek pomocy od *Rossyi*; 3) aby *Hrabia Witgenstein*, generał dowodzący woyskiem *Rossyjskim* nad *Prutem* i w *Bessarabii*, zachował jak najsćcisleyszą neutral-ność podczas rozruchow, które w *Xięztwach Mul-tan* i *Włoszczyzny* wybuchnęły, i pod żadnym po-zorem ani pośrednie, ani bezpośrednie do nich nie należał; 4) aby postanowienie to udzielono posło-wi *Rossyjskiemu* w *Stambule*, z rozkazem donie-sienia o niem *Perole*, i ponowienia jej otwartych i prawych zapewnień, danych z powodu nieda-wnego buntu na *Włoszczyźnie*; aby *Baron Stro-gonow* wyraźnie oświadczył, iż polityka *N. Cesa-rza Jmci*, jest raz na zawsze obcą dla wszelkich intryg, któreby spokojność jakiegokolwiek kraju zagrozić mogły; iż wszelkie uczestnictwo w podobnych zaburzeniach sprzeciwia się prawym zasadom *Cesarza Jmci*, i że *Monarcha* ten w stosunkach swo-ich z *Portą* nie ma innego celu ani i innego życzenia, prócz utrzymania i ścisłego dopełnienia istnieją-cych między obu *Mocarstwami* traktatów. Ze-strony zaś dworu tutejszego (austriackiego) po-słano rozkaz internuncjuszowi w *Stambule*, aby podobne podał oświadczenie, i jak najmocniej za-pewnił o szczerej chęci *Cesarza Jmci*, utrzymania przyjacielskich związków między *Austrią* i *Tur-cyą* przez ścisłe dopełnianie traktatów.”

Podług najświeższych wiadomości z *Medyo-lanu* pod d. 23 b. m. (pisze *Dostrzegacz austriacki*), zdaje się, iż bunt w *Piemonte* nie jest da-lekim końca. Ma tylko siedlisko w *Turynie* i *Alessandryi*. Zbuntowane woysko zajmuje cy-

tadellę w *Turynie*, a *Alessandrya* ma osobną juntę, która nie chce słuchać rozkazów rządu rewolucyjnego w *Turynie*. Xiążę *Carignan* chciał już złożyć Rejencyą, lecz postanowił ją jeszcze piastować, aby stolica nie była wystawiona na bezrząd. W księstwie genueńskiem nie tylko panuje zupełna spokojność, lecz nawet widac przywiązanie do Króla, który wiele dobrodziejstw temu krajowi okazał. Gubernator w *Genui* wydał d. 21 b. m. poniżej umieszczoną odezwę, z dołączeniem oświadczenia Xiążęcia *Genevois* pod d. 16 b. m. W tej chwili odbieramy zaspakajające wiadomości z pogranicznej twierdzy *Novara*. Gubernator tameczny i osada pełnią rozkazy Xiążęcia *Genevois*. Sabaudya jest spokojną. Pułk sabaudzki, który stał w *Alessandryi* podczas buntu, oświadczył się przeciwko rewolucyi, i rozbrojony rozszedł się. Junta rządowa w *Turynie* chorąla wszelkimi sposobami przytłumić oświadczenie Xiążęcia *Genevois*, wydane d. 16 b. m., lecz sami wieśniacy rozrzucałi je po mieście. Xiążę *Carignan* wysłał małżonkę swoją i syna do Króla *Wiktora Amadeusza*, bawiacego w *Nizza*. Zupełna spokojność panuje wszędzie na granicy Lombardyi.

Oto jest odezwa gubernatora Księstwa Genueńskiego do mieszkańców: „Genueńczycowiel! Dalsze mi tyle pochlebnych dowodów zaufania waszego, iż nie mogę się ociągać z uwiadomieniem was o wielkich terażniejszych wypadkach i wskazać prawdziwy wasz interes. Xiążę *Genevois* wydał d. 16 b. m. załączone oświadczenie, i kazał mi je ogłosić. Xiążę *Carignan* dał mi poznać, iż powodowany znamionującemi go uczuciami honoru i wierności, przychylił się zupełnie do rozkazów objętych w wspomnionem oświadczeniu. Genueńczycowiel! możecie sobie winshawać, żeście utrzymali dobry porządek, i zachowali posłuszeństwo władzom; zjedналиście sobie tym sposobem prawo spodziewania się najwyższych względów, jakie was pewnie nie miną. Spokojność i umarkowanie, których (jak sobie tuzę) nigdy nie odstąpicie, czynią mi nadzieję, iż oddalimy potrzebę obcego przyłożenia się do utwierdzenia tego sposobu myślenia, i przeszkodzimy wyjściu sprzymierzonego wojska, które się już zbiera na granicy kraju. Dopomagaycie mi, a handel wasz morski nie dozna przerwy, i bandera wasza będzie szanowaną; ja zaś poczytam się za szczęśliwego, widząc was zupełnie spokojnych i szczęśliwych. W *Genui* d. 21 marca 1821 roku. (podpisano) Hrabia Jerzy *Des-Geney*s.

Z *Modeny* (pisze dalej *Dostrzegacz austriacki*) odbieramy następującą drugą odezwę Xiążęcia *Genevois* pod d. 23 marca:

„My *Karol Felix* z domu Sabaudzkiego, Xiążę *Genevois* i t. d. W wydaném dnia 16 b. m. oświadczeniu naszym daliśmy poznać sposób myślenia naszego, tak względem buntowniczych poddanych, jako też względem kształtu rządu, który podług woli naszej ma być zupełnie taki, jaki był przed zrzeczeniem się tronu Króla, kochanego brata naszego. Teraz mianujemy tymczasowie do dalszego rozkazu trzech jeneralnych gubernatorów, to jest: jednego do Księstwa Sabaudzkiego, drugiego do Księstwa Genueńskiego, a trzeciego do innych krajów naszych na stałym lądzie. Każdy z nich mieć będzie zupełną władzę cywilną, wojskową i administracyjną, i zostawiać pod bezpośredniemi rozkazami naszymi. Gubernatorem Sabaudzkim mianujemy jenerała

porucznika Hrabiego *Salmour di Andezeno*; gubernatorem genueńskim, jenerała Hrabiego *des Geney*s; a gubernatorem innych krajów na stałym lądzie, jenerała porucznika *Sallier de la Tour*. Rozkazujemy wszystkim gubernatorom, urzędnikom, intendentom, prefektom, kassyerom, sędziom i t. d. oraz wszystkim urzędom, aby wspomnianym gubernatorom byli posłusznymi do dalszego rozporządzenia. Wolą naszą jest, aby wszystkie władze sądownicze, wierne tronowi królewskiemu, zajęły się tak jak dawniey, czynnościami swemi, i śpieszną oraz bezstronną sprawiedliwość wymierzały. Spodziejając się najsilniejszej pomocy Boskiej, ogłaszamy aroybiskupom i biskupom krajowym, iż wyraźną jest wolą naszą, aby tej pomocy tak oni, jako i plebani pod ich zarządem będący, błagali w sposobie, jaki za nayprzyzwoitszy uznają, i aby wznosili modły do Wszechmocnego Stwórcy i Najsświętszej *Maryi* Panny, która jest opiekunką krajów naszych. W *Modenie* d. 23 marca 1821 roku.”

(podpisano) *Karol Felix*.

Laybach, dnia 23 marca. Xiążę *Modeny* przybył tu dnia 18 b. m., a onegdaj wyjechał na powrót do kraju swego.

Xiążę *Genevois*, prawy następca tronu sardyńskiego, bawiający w *Modenie*, wydał następującą odezwę:

„My *Karol Felix* z domu sabaudzkiego, Xiążę *Genevois* i t. d. oświadczamy niniejszém, iż na mocy ogłoszonego w dniu 13 marca r. 1821, aktu zrzeczenia się tronu przez Króla sardyńskiego, *Wiktora Emanuela*, ukochanego brata naszego, i nam udzielonego, przyjęliśmy sprawowanie zupełnej władzy królewskiej, jakie nam prawnie w obecnych okolicznościach należy; tytułu jednak królewskiego dopóty przyjąć nie choemy, dopóki Król, kochany nasz brat, z zupełną wolnością nie oświadczy, iż taka jest wyrażna jego wola. Oświadczamy także, iż dalecy od zezwalania na jakąkolwiek bądź odmianę kształtu rządu, istniejącego przed wspomnionem zrzeczeniem się tronu Króla, kochanego brata naszego, wszystkich poddanych, którzy się do buntowników przyłączyli lub przyłączą, albo którzy przywłaszczyli sobie lub przywłaszczą moc ogłaszania konstytucyi, lub wprowadzania wszelkiej nowości, naruszającej królewską władzę, za buntowników uważać będziemy, a wszelki akt służący jedynie władzy monarchicznej, który po wamiankowaném zrzeczeniu się tronu przez Króla, kochanego brata naszego, wyszedł lub wyjdzie, jeśli nie pochodzi od nas, i przez nas wyraźnie zatwierdzonym nie jest, ogłaszamy za nieważny i nie nieznaczący. Wzywamy oraz wszystkich poddanych królewskich, bądź wojskowych, bądź innego stanu, którzy wierność okazali, aby w tych uczuciach trwali, dawali odpór szpilem liczbie buntowników, i wszystkie nasze rozkazy względem przywrócenia prawego porządku, chętnie wypełniali, gdy my tymczasem starać się będziemy dać im niezwłoczną pomoc. Zupełnie zaufani w łaskę Boga, który zawsze słuszney sprawy broni, i przekonani, że dostoini nasi sprzymierzeńcy, mając jedynie na celu wspaniałomyślny zamiar utrzymania prawości tronów, zupełności władzy królewskiej i całości krajów, wesprą nas niezwłocznie całą swoją potęgą, spodziejamy się wkrótce przywrócić porządek i spokojność, i nagrodzić tych, którzy w obecnych okolicznościach szczególnie na łaskę naszą zasługą. Zalecamy wszystkim poddanym królewskim, aby się do tej

woli naszej stosowali. Działo się w Modenie d. 16 marca 1821 roku." (podpisano) Karol Felix.

W R O C H Y.

Od granic Włoskich, dnia 17 marca. Król neapolitański wyrokiem swoim, wydanym dnia 26 lutego w Laybach, mianował anglika Church jenerałem porucznikiem wojska, ciągnącego przeciwko Neapolowi. Wspomniony jenerał należał do rewolucyi w Paleście, a potem parlament uwolnił go od oskarżenia. Słychać, iż dwór rzymski zakazał mu ogłaszać odezwy, którą samowolnie wydał, i w której wzywa potęgę lądową i morską neapolitańską, aby się z nim łączyła, dla przywrócenia dawniejszego porządku rzeczy w Neapolu. Kazał oraz milicyi i legionom neapolitańskim wrócić do domu, i spokojnie się zachować. Jenerał ten zaciągnął kilku Rzymian do popierania sprawy Króla neapolitańskiego. Udał się oni na granice a odezwami dla wzniecenia kontrrewolucyi.

Wzawiając zwraca znowu na siebie uwagę badaczów natury. Z otworu jego wybucha ogień do nadzwyczajnej wysokości. Płynąca lawa dochodzi o ćwierć mili od pierwszych domów miasta Resina.

Spiewacy i spiewaczki przybywają do Laybach z Wenecyi, Lombardyi i Piemontu. Przybył tam między innemi P. Ghiberti, który utrzymuje teatr opery włoskiej w Wenecyi.

Trzęsienie ziemi, które niedawno wyspę Zante okropnie zniszczyło, dało się także uczuć na półwyspie tureckim Morei. Miasto Lalla ma być zupełnie spustoszonem, i przeszło 300 mieszkańców pod gruzami zginęło. Inne miasta i wsie doznały podobnego losu. Wiele ludzi życie utraciło. W mieście Pirgo obaliło się 300 domów, a pozostałe grożą upadkiem. Trzęsienie ziemi trwało kilka dni, a za każdym razem bywały gwałtowne wzruszenia.

Neapol dnia 6 marca. Xiążę Rocca Romano objął naczelne dowództwo jazdy wojska naszego, dowodzą pod nim jenerałowie Xiążę Campania i margrabia Gugliano, którzy w wojsku francuzkiem odbyli kampaniją. Piechota dzieli się na 3 dywizye i zostaje pod dowództwem jenerałów-poruczników: Filangieri, Xiążęcia Satriano, Barona Ambrosio i Arcovito. Filangieri służył we Francyi i Hiszpanii; jest odważny i nieugięty; Arcovito służył w Szwecyi, gdzie został ranionym; Ambrosio odbył kampaniją w Hiszpanii. Nie zapomniano jeszcze, iż on tylko jeden w krótkiej kampanii roku 1815 dywizyą swoją bez straty i w porządku przyprowadził pod mury Kapui. Jenerał-porucznik Pedrinelli dowodzi artylleryą, a marszałek polny Descamarde, rodem francuz, korpusem inżynierów. Jenerał-porucznik Florestan Pepe jest majorem jeneralnym przy głównym sztabie; piastował już dawniej ten urząd z zaletą w czasie oblężenia Gdańska. Marszałek polny Medicis, synowiec byłego ministra, jest jeneralnym intendentem wojska. Jenerał artylleryi Beganì dowodzi w Gaecie, a pułkownik Pepe, członek parlamentu, w Civita del Tronto. Eskadra złożona z okrętu liniowego Capri, 4 fregat i kilku lekkich statków, zostaje pod dowództwem kapitana Baussan.

Dnia 7. Obywatele składają ciągle ofiary patriotyczne; zapal bardziey się wzmagają. Zawiodą się bardzo ci, którzy i teraz oczekują takich wypadków, jakie były w roku 1815.

Dnia 9. Onegdaj wydał Xiążę Rejent na-

stępujące oświadczenie: „Teraźniejsze okoliczności wojenne wymagają obecności mojej w wojsku. Jadę, i częste podróże odbywać będę, abym znajdując się kolejno w wojsku i stolicy, ułatwiał rozmaite interesa krajowe. Umysł mój jest spokojny, bo wpośród was zostawiam to, co mi jest najdroższym na świecie, lubą rodzinę moją. Polegam na okazywanem mi zawsze przywiązaniu mieszkańców tej stolicy; na dobrem postępowaniu i gorliwości zacney gwardyi narodowej, która podała mi sposobność użycia wojska liniowego na obronę narodu. Ufnosć moja w neapolitańczykach jest nieograniczoną, tak, jak z radością widzę nieograniczone zaufanie, które we mnie pokładają. Wzajemne to uczucie nie będzie zawiedzionem. W Neapolu d. 7 marca 1821 roku.”

(podpisano) Franciszek, Rejent.

Xiążę Rejent wyjechał wczoraj z Xiążęciem Salerno, bratem swoim, do wojska. Xiążę Ascoli i jenerał-porucznik Fardella towarzyszą Xiążęciu Rejentowi jako naczelnemu wodzowi, w stopniu adiutantów.

Rzym dnia 10 marca. Donoszą z Ankony pod dniem 5 b. m., iż tam były dwie flotylle, angielska i austriacka, z których ostatnia zabezpieczała transport żywności dla wojska. Raptem pokazała się także flotylla neapolitańska, która myślała uderzyć na austriacką, co widząc flotylla angielska, oddaliła się na morze. Zaczęła się bitwa. Słychać, iż flotylla neapolitańska zabrała kilka statków przewozowych i zaprowadziła je do portów swojego kraju. Są to jednak pogłoski.

Mówią tu, iż neapolitańczykowie weszli do Veroli i Alatri.

Turyn dnia 16 marca. Przed powstaniem uwięziono tu między innymi dwóch synów Hrabiego St Marsan, ministra interesów zagranicznych. Dnia 11 b. m. wszystkie widowiska były otwarte, i nie obawiano się wcale zaburzenia publiczney spokojności. Można jednak było przewidywać blizki obrót rzeczy. W dniach 13 i 14 pojazdy rodziny królewskiej stały w pogotowiu do drogi na dziedzińcu zamkowym. Uwięziono tu także człowieka, na którego padało podejrzenie, iż należy do sekty Karbonarów (Węglarzy), a który miał mieć wexle wydane przez bankiera paryzkiego na 4 miliony franków. Dnia 13 b. m. zamknięto wszystkie sklepy i warsztaty; cała ludność stolicy była w ruchu; nad wieczorem wywieszono trójkolorową chorągiew przed zamkiem; w powszechnej radości wydawano tysiączne okrzyki: niech żyje konstytucya! niech żyje oyczyzna! niech żyją Włochy! Pokazał się nareszcie nowo mianowany Xiążę Rejent z trójkolorową chorągwią, i ogłosił przyjęcie konstytucyi. Stało się to o godzinie wpół do 9tej wieczorem. Natychmiast całe miasto oświecono; wszyscy z radością ściskali się wzajemnie. Mimo zakazu wszyscy noszą trójkolorową kokardę u kapeluszków lub na piersiach.

Dnia 17. Zupełna spokojność panuje w stolicy tutejszej, gdzie zajęto się utworzeniem gwardyi narodowej. Margrabia Breme został mianowany ministrem interesów zagranicznych. Był za czasu francuzów ministrem spraw wewnętrznych w Medyolanie.

Lekarz nazwiskiem Crivelli wszedł d. 15 b. m. do pokoju Xiążęcia Carignan, i wezwał go imieniem zebranego przed palacem ludu, aby konstytucyą hiszpańską ogłosił.

Słychać, iż w Genui wywieszono banderę dawną rzeczpospolitey genueńskiej.

Oświadczenie podane w imieniu wojska przez

jenerałów *Santorre*, *Santa Rosa* i *Guglielmo de Liso* jest datowane w *Carmagnola* d. 10. marca. Wyrażono w niem, iż wspomnieni jenerałowie chcą tylko postawić Króla *Wiktora Emanuela* w możności, aby idąc za skłonnościami serca swego nadał chwalebną wolność narodowi, a jak dobre dzieci oycu swemu, życzenia te składają u podnóżka tronu.

Nadeszła tu wiadomość (pisze pruska gazeta *stanu*), iż *Sabaudya* przystąpiła do powstania w *Piemontcie*. Dnia 18 b. m. (dodaje też gazeta) powiewała chorągiew buntu w *Chambery*. (*)

Od granic włoskich dnia 16 marca. Zaszła w *Piemontcie* rewolucyjne wypadki skłoniły rząd w *Medyolanie* do użycia jak najsilniejszych środków ostrożności. Upakowano wiele rzeczy, które mają być posłane do *Mantu*.

Pewną jest rzeczą (pisze gazeta hamburska) iż neapolitańczykowie bili się walecznie przez 8 godzin, i że z obu stron wiele ludzi zginęło. Neapolitańczykowie mieli znowu zająć dawne swoje stanowisko pod *Rieti*.

Oddział jazdy neapolitańskiej zabrał austryakom 5,000 ładunków.

Rząd papieżki kazał postawić telegrafy dzienne i nocne w kraju swoim.

Słychać, iż bytność *Xiążęcia Hardenberga*, kanclerza pruskiego, w *Rzymie*, miała cel polityczny.

Dnia 20. Podług wiadomości listownych (pisze gazeta berlińska *Voss*), za których jednak pewność ręczyć nie można, jenerał *Frimont* miał obeydź wszystkie stanowiska neapolitańczyków, i ruszyć przez *Abruzzo* ku *Neapolowi*, gdy tym czasem jenerał *Stutterheim* odebrał rozkaz, aby się także ku *Neapolowi* posuwał. Austriacy mają być wszędzie po przyjacielsku przyjmowani, a korpus jenerała *Pepe* rozszedł się po większej części. List z *Inspirka* przydaje pogłoskę, iż w *Neapolu* miała wybuchnąć kontrrewolucya, i że *Xiążę* Rejent wyjechał naprzeciw Króla oycy swego.

Od granic Szwajcaryi dnia 22 marca. Gazety szwajcarskie umieściły następującą wiadomość o rewolucyi w *Piemontcie*: „Dnia 12 b. m. o godzinie 3ciej po południu, *Xiążę Carignan* stanął na czele rządu, i zaprzysiął konstytucyą hiszpańską, co też wojsko zaraz uczyniło. Rozeszła się wieść, iż wspomniony *Xiążę* wydał natychmiast wojnę Austrii, z powodu, iż od Króla sardyńskiego żądała 3 milionów złotych, rozpuszczenia połowy wojska i przyjęcia osady austriackiej do twierdzy *Alessandria*: Ze Austriya nie bardzo dowierza wojsku sardyńskiemu, przekonany o tém postawienie korpusu obserwacyjnego na granicy piemontskiej.”

Późniejsze listy pod d. 18 b. m. donoszą: „Hrabia *St Marsan* przybywszy z *Laybach* do *Turyngu*, przywiózł wzmiankowane wyżej zadanie dworu austriackiego. *Xiążę Carignan* powstawał mocno przeciwko temu, tak dalece, iż Król kazał go uwięzić. Cogdy gruchnęło po mieście, zebrał się liczny tłum ludu. Wojsko oświadczyło się za wspomnianym *Xiążciem*, którego musiano uwolnić z więzienia. Osada w *Alessandryi* okazała podobny sposób myślenia. Król złożył koronę, a *Xiążę Genevois*, brat jego, wstąpił na tron. Nie słychać już o wypowiedzeniu wojny Austrii. Wszystkie inne korpusy wojska, wynoszące 70,000 głów, połączyły się z zbuntowanymi osadami w *Turynię* i *Alessandryi*.”

(*) Miasto stołeczne *Xiąstwa Sabaudzkiego*, mające 12,000 ludności.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 25 marca. Niektóre gazety doniosły, iż Bawarya obiecała przystąpić do postanowień kongressu opawskiego i laybachskiego, oraz działać wspólnie z Austryą przeciwko Neapolitańczykom, pod warunkiem, aby Austriya przyznała jej prawa do Palatynatu, na co jednak Austriya zezwolić nie chce. Wychodząca w *Monachium* gazeta ogłasza urzędownie, iż te wiadomości są fałszywe. „Bawarya (pisze wspomniona gazeta) nie należała do obrad w *Opawie* i *Laybach* względem *Neapolu*, równie jak żaden kraj związku niemieckiego, nie występujący jako mocarstwo europejskie. Dawniej już inne konstytucyjne rządy nie przyjęły agentów dyplomatycznych nowego rządu neapolitańskiego; Bawarya w położeniu swoim względem związku niemieckiego, nie widziała powodu wystąpienia przeciwko rewolucyi neapolitańskiej; nie może jej oraz sprzyjać, bo nie może pochwalić jej początku, toku i zasad. Daleką jest od rozdławiania Niemiec na konstytucyjne i niekonstytucyjne; lecz przestaje na swojej prawnie wprowadzonej konstytucyi, i nie patrzy zazdrośnem lub niechętnem okiem na konstytucyę i stan innych narodów.”

Rządy krajów południowo-niemieckich za twierdziły umowę względem wolnego handlu żywnością.

A N G L I A.

Londyn, dnia 25 marca. Rozeszła się na giełdzie tutejszej pogłoska, potrzebująca potwierdzenia, iż wojsko sardyńskie zabrało austryakom w *Lombardyi* pieniądze, posłane przez jenerałego płatnika *Rothschild*.

Gazeta tutejsza *Kurier* ogłosiła się upoważnioną do oświadczenia, iż bez względu komu szczęście we Włoszech sprzyjać będzie, Anglia zachowa ściśle neutralność swoją.

Gazeta dworska tutejsza umieściła zakaz wszystkim oficerom angielskim, aby w teraźniejszej wojnie włoskiej nie przyjmowali służby wojskowej u żadnej strony.

Fan *Lushington*, konsul angielski w *Neapolu*, przybył tu z listami do rządu naszego.

W tym tygodniu spodziewamy się powrotu *Xiążęcia Decazes* z *Paryża*.

Zbiegły z *Lipska*, a w *Liverpool* schwytyany kupiec *Kopf*, został odesłany na powrót do *Lipska* razem z matką swoją.

Królowa przesłała znowu na ręce Hrabiego *Liverpool* list do Króla, prosząc o przywrócenie imienia jej w modlitwie kościelnej. Oświadczyła, iż tej prerogatywy wszystkie królowe używały, i że to jest jedyną jej prośbą.

Wybito tu niedawno 10 milionów funt. szterl. (400 milionów zł. pol.) w złocie dla banku angielskiego.

Na sessyi izby niższej dnia 19 b. m. zezwolono na podanie dwóch bilów, jednego względem banku angielskiego, a drugiego względem banku irlandzkiego, upoważniających do placenia od 1 maja r. b. gotowizną papierów wydanych na ilość mniejszą od 5 funtów szterl.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 24 marca. Czytamy w *Monitorze*, iż *Xiążę Castelcicala*, poseł neapolitański, miał wysłuchanie u Króla naszego.

Słychać, iż Margrabia *Marialva*, poseł portugalski, odebrał ważne listy od monarchy swego

Wilno dnia 4 Kwietnia 1821 roku v. 3.

FRANCYA.

z *Rio Janeiro*, i naradzał się potem z naszym ministrem interesów zagranicznych. Poseł portugalski przy dworze angielskim, który bawił w *Parryżu*, wyprawił natychmiast gońca do *Londynu*, dokąd sam udał się przed kilku dniami. Mówią, iż posłowie portugalscy przy znaczniejszych Monarchstwach europejskich odebrali od dworu w *Rio-Janeiro* ważne listy względem rewolucyi zaszłej w Portugalii, z zaleceniem, aby je udzielili dworom, przy których zostają.

Poseł hiszpański podał imieniem rządu swego nowe przełożenie dworowi naszemu względem interesów neapolitańskich.

Xiążę *Decazes* bywa codzień u Monarchy, i długo bawi w gabinecie.

Umart tu margrabia *Fontanes*. Konsjao polecił córkę swoją jedynaczkę Xiążęciu *Talleyrand*, dawnemu swemu przyjacielowi. Miał lat 60.

Z powodu wypadków, które dnia 20 b. m. zaszły w izbie deputowanych, generał *Demaucay* pojedynkował na pistolety z Panem *Josseau-Beauvois*.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 10 marca. Stan nasz (pisze jedna z gazet tutejszych) zaczyna się polepszać. Nowi ministrowie oświadczyli, iż postanowili utrzymać prerogatywę i dostojność Królewską, i powiększyć władzę Monarchy. Odtąd zmienił się ton mówców na zgromadzeniu stanów i wydawców gazet. Kilku tylko członków powstaje jeszcze na tajnych wydziałach, przeciwko pewnym terazniejszym urządzeniom, nie ochraniając nawet Króla. Pomiędzy innemi Pan *Zapara* radził, aby żadnego poufnego przełożenia od Króla nie przyjmowano, i aby żadnego pisma królewskiego na zgromadzeniu stanów nie czytano, jeśliby go jeden z ministrów nie podpisał. Nie utrzymał się atoli ten wniosek.

Stany nasze rozstrząsają podane na piśmie tłumaczenie się przeszłych ministrów z ich urzędowania. Wyznaczona komisya zajmuje się stanem narodu i środkami polepszenia jego. Naradza się oraz nad nowym urządzeniem ministerium.

Donoszą z *Barcellona*, iż przeszło 100 oficerów hiszpańskich udało się z tamtąd do *Neapolu*, w zamiarze przyjęcia służby w wojsku neapolitańskiem.

Dnia 14 lutego wypłynęły z *Kadyzu* dwie fregaty *Perla* i *Guerriero* z kilku statkami przewozowemi, jak słychać, do *Neapolu*. Na eskadrze tej znajduje się generał *Cisneros*.

Generał *Espoz i Mina* przybył do *Korunny*, gdzie go z wielką radością mieszkańców i honorami przyjęto.

Władza municypalna w *Kadyzie* wydała rozkaz, aby dnia 10 marca, jako w rocznicę rzezi, noszono żałobę, wszystkie widowiska teatralne zamknięto i żałobne nabożeństwo w kościołach odprawiono.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 3 marca. Zawinęła tu z *Bahia* galera portugalska *Constitution*. Odbyła żeglugę w 45 dniach. Przywiozła między innemi wiadomość, iż Król często odprawia radę tajną w *Rio-Janeiro*, iż minister *Arcos* i inni członkowie tej rady oświadczyli się za konstytucją, i że

obywatele w *Bahia* podali monarsze prośbę o konstytucję.

Stany nasze uchwały, iż wszyscy portugalscykowie, prześladowani za polityczne postępowanie i opinią, którzy oddalili się z oyczyzny, tudzież ci, na których wyrok zapadł, mogą powrócić do kraju, i prawa swoje odzyskać.

SZWECYA.

Sztokholm, dnia 16 marca. Na aukcyi książek i sprzętów po zmarłym profesorze *Sparmann*, przedano tu niedawno za 18 talarów czaśszkę sławnego *Kartezjusza*.

DANIA.

Kopenhaga, dnia 24 marca. Sąd tutejszy skazał na śmierć doktora *Dampe* i kowala *Jorgensen*, oskerzonych i przekonanych o buntownicze zamysły. Odwołali się oba do łaski królewskiej. Monarcha złagodził wyrok, stanowiąc, aby byli osadzeni w więzieniu do śmierci w twierdzy *Christiansba*. Pokazało się z badania, iż nie mieli współników.

PRUSY.

Berlin, dnia 30 marca. Dziś, w rocznicę bitwy pod *Paryżem*, poświęcono pomnik, wystawiony w okolicach *Berlina* przed bramą halską, na pamiątkę chwalebnych wypadków w latach 1813, 1814 i 1815. Dnia jeszcze 19 września 1818 Król Jmć z obecnym wówczas w *Berlinie* N. Cesarzem Rosyjskim, słażył węgielny kamień Poświęcenie odbyło się z wielką okazałością. Ściągnięto osadę z *Potsdamu* i bry polk kurasyerów Wielkiego Xiążęcia Rosyjskiego *Mikołaja*. Xiążęta i Xiążniczki rodziny królewskiej, Wielki Xiążę Rosyjski *Mikołaj* z małżonką swoją, jenerałowie, ministrowie, naczelniocy wyższych władz, duchowieństwo i deputowani wojskowi, oczekali przy pomniku na Monarchę, który przybył po godzinie 10tej. Biskup *Eylert* miał mowę. Spiewacy 1go pólku gwardyi śpiewali pieśń nabożną. Zakończyła się uroczystość modlitwą, podczas której wszyscy stali z odkrytą głową. Dały się potem słyszeć trzykrotne wystrzały działowe, i wojsko przeciągnęło w parady przed Królem. W południe był wielki obiad w zamku.

NAYNOWSZE WIADOMOŚCI.

Już po ułożeniu numeru otrzymaliśmy gazety austriackie, z których umieszczamy skrócone tylko wiadomości.

Z *Laybach* pod dniem 28 marca donoszą, iż podług wiadomości z *Piemontu* Xiążę *Carignan* dnia 21 *Turyń* opuścił, i udał się do *Novarry* z dwóma regimentami jazdy i jedną brygadą artylleryi, gdzie jenerał *Latour* zgromadził wszystkie regimenty, które wierni pozostali, albo które do powinności swej powrócili. Natychmiast po swym do *Novarry* przyjeździe Xiążę *Carignan* oświadczył, iż składa powierzona sobie rejencyą, i we wszystkich punktach poddaje się rozkazom, Króla Jmci *Karola Felixa*. W *Turyń*ie robota rewolucyyna sama się już rozsypuje. Wielu mianowanych na członków junty tymczasowej nie przyjęło tych urzędów; inni, którzy już rzeczywiście do czynności byli weszli, wyjechali tajemnie do *Szwajcaryi*. W *Alessandryi* utworzyli buntownicy osobną juntę, która się nazywa *Junta Federacyi Włoskiej*, własne robi postanowienia i wydaje odezwy, Austrii wojnę wypowiada, a Króla

wi oświadcza, że go tylko za *Króla Włoch* uważać chce; z resztą żadnego związku nie ma z jun-
tą turyńską.

Jenerał porucznik *Riccarde Church*, w głównej kwaterze, *Akwili*, wydał d. 15 marca rozkaz dzien-
ny, w którym zaleca: żeby w przeciągu 24ch go-
dzin w każdej gminie utworzona była straż bez-
pieczeństwa, do której sami tylko właściciele ziem-
scy przypuszczeni być mają. Wybieraniem zajmu-
ją się wspólnie syndyk, władze municypalne i pro-
boszcz. Straż zostaje pod rozkazami syndyka i
miejscowego zwierzchnika. W przeciągu 24ch go-
dzin naczelnicy milicyjni mają oddać broń wszelką
i własność korpusu; broń zaś nie wojskowa, którąby
własnością prywatną była, w rejestrach odznaczać.
Ludzie do legii prowincjonalnych należący, mają
do domów powrócić i spokojnie się zachować. Ur-
zędnicy cywilni nieobecni, mają się udać na swe
miejscza i zachować podług urządzeń przed tszym
lipca i t. d.

Konwencja zawarta w *Kapuy* dnia 20 marca
1821, o której wzmianka była w gazecie dzisiej-
szej, tego jest brzmienia. Niżej podpisani, na
mocy udzielonych sobie do tego pełnomocnictw,
zgodzili się na artykuły następujące: 1) Kroki
nieprzyjacielskie ustana na wszystkich punktach
królestwa. 2) Kroki nieprzyjacielskie na morzu
również ustają w czasie, jak można najkrótszym,
i tym końcem gońcy od obu woysk wysłani zostaną.
3) Wojsko cesarskie austriackie jutrzejszego ranku
osadzi *Kapuy*. Przedpocztę jego rozciągać się będą do
Aversa. 4) Osadzenie miasta *Neapolu* i jego portu bę-
dzie przedmiotem osobnej konwencji. 5) Wojsko
cesarsko-austriackie szanować będzie osoby i wła-

śność, w jakiembykolwiek położeniu znajdowały się
te osoby. 6) Wszelka własność Króla i stanu w pro-
wincjach, przez woyska austriackie już osadzonych
lub jeszcze się osadzić mających, wszystkie arsenały,
magazyny, parki, broń, rekordzielnie, warsztaty o-
krętowe, należą do Jego Królewskiej Mości, i jak
z taką, z nią się postąpi. 7) We wszystkich twier-
dzach i portach, przez woyska cesarsko-austriackie
zajętych, prócz kommandanta austriackiego, będzie
gubernator w imieniu królewskimznaczony. Za-
wiadownictwo wszelkich zapasów wojskowych zo-
staje pod kierunkiem władz administracyjnych
królewskich. 8) Niniejsza konwencja ma być raty-
fikowana przez J. K. W. Xiążęcia Rejenta i przez
J. W. naczelnie dowodzącego wojskiem cesar-
sko-austriackim jenerała Barona *Frimonta*. Pod-
pisano w Wielkim-Przeoracie, neapolitańskim pod
Kapuy. Dnia 20 marca 1821.

Hrabia Fiquelmont, Jenerał
J. C. K. A. M.

Ambrosio Jenerał K. J.
Obojcy Sycylii

Pepe, *Minichini*, i około 60 karbonarów, za po-
mocą posła hiszpańskiego, siedli na okręt; niewia-
domo jeszcze dokąd się udadzą.

Alla Vendita, dotąd jedyna czynna najwyższa wła-
dza Karbonarów, która Rejenta i urzędników, par-
lament i wojsko pod pugiuałem trzymała; po spa-
leniu wszystkich swych archiwów, rozwiązała się.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1
kwietnia: rubel srebrny, 5 ruble kopiejek 87½,
czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 82,
stary rubli 11 kopiejek 65; imperyal rubli 37,
kopiejek 65.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Resu.	Wiatry	Odmia. w pewie
meteorologi- czna.	dn. 2 średnia.	27 cal. 7,45 lin.	+ 6,25 stopni	Póln. Wschod.	Pogoda
	dn. 3 średnia.	27 — 7,85 —	+ 6, —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 4 godz. 6	27 — 8,7 —	+ 1, —	Wschodni	Pochmurno

Doniesienie Teatralne.

1. W następującą niedzielę, to jest dnia 10
kwietnia przez kompanię Artystów Dramatycz-
nych Polskich, dana będzie *Wielka Czarodzie-
jska Opera*, znana na teatrze *Petersburskim* pod
nazwiskiem *Rusalki*; teraz na język polski prze-
tłumaczona, i zastosowana do zwyczajów krajow-
ych we 3 aktach pod tytułem: *Syrena Dniestru*.
Sławna ta i głośna w dzisiajach teatru sztuka,
z należytą okazałością i dokładnością przedsta-
wiona będzie, nieoszczędzając mnogich na jej na-
leżyte oddanie nakładów, których wynagrodzenie,
przedsiębiorca Teatru jedynie we względach pu-
bliczności pokłada. *G. Kamiński Dyr. T. Pol.*

Arendowna dzierżawa.

1. Od Mieyskiej Wileńskiej Policji ogłasza
się, iż w skutek Ukazu Wileńskiego Gubernialne-
go Rządu, 30 marca za N. 6396 nadesłanego,
w dniach 4, 7 i 14 teraźn. miesiąca, będzie odby-
wać się licytacja na wzięcie w arendowną roczną
tenutę domu murowanego *Majorowej Miłoszowej*.
Życzący wziąć w dzierżawę arendowną takowy
dóm, zechcą przybyć do mieyskiej wileńskiej
Policji na wyżej oznaczone terminy, gdzie i kon-
dycye objawione będą. Dnia 2 apryla 1821 roku.

Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowieśnik Hutowicz.

2. Od mieyskiej wileńskiej Policji ogłasza
się: iż w skutek Ukazu Wileńskiego Gubernskie-
go Rządu 31 marca za N. 6621 nadesła-
nego, w dniach: 4, 7 i 14 teraźniejszego mca, bę-
dzie odbywać się licytacja na wzięcie w aredo-
wną roczną tenutę od dnia 23 apryla teraźniej-
szego mca domów murowanych; *Starozakonnych*
Josiela Smuylowicza Beyraka, *Gabryela Herey-*
kowicza Maytela, na ulicy rudnickiej, i *Icki So-*

boła na ulicy *Szklannej* położenie mających, za-
tém życzący wziąć w arendowną dzierżawę zech-
cą przybyć do mieyskiej wileńskiej Policji dla
targow na wyżej oznaczone terminy, gdzie i kon-
dycys objawione będą. Dnia 2 apryla 1821 roku.

Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowieśnik Hutowicz.

2. Od Policji miasta guberskiego Wilna o-
głasza się: iż murowany dom xiędza *Pralata*
Kontryma położony w Wilnie pod N. 136 na ś.
Michalskim zaułku, będzie się oddawać z publi-
cznego targu w roczną arendowną tenutę z 23
apryla teraźniejszego roku do 23 apryla nastę-
pującego 1822 roku. Żądający mają się jawić
dla targow do pomienionego guberskiego Rządu
na termin 6go apryla teraźniejszego roku gdzie
i kondycyi objawione im będą.

Jan Terpiłowski zasiadający w Policji Inspektor.

Tytularny Sowieśnik Hutowicz.

Powytczyk Konczalowski.

W e z w a n i e.

1. *Rozalia* z *Noakow*, zamężna za szambe-
lanem *Klimowiczem* córka *Translatora* *Frydryka*
Noak z *Warszawy*, która wyjechała do *Ptu* gro-
dzieńskiego, ma tu w sądzie sierotkim wscho-
dno pruskim, 1090 talarow pruskich, pienię-
dzy. Ja jako naznaczony kurator czyli zastępca,
wzywam wzmienioną *Rozalią* *Noak* zamężną
Klimowiczową, lub sukcesorow oney, iżby dla
odebrania tych pieniędzy z dowodami prawnemi
do mnie zgłosili się, i takową sumnę przyjęli.
Jeżeli jednak w terminie trzy miesięcznym, nikt
ani przez pismo, ani osobiście nie odezwie się,
wówczas przeciw im zarekwiruje się wyrok jako
na umarłych, i pieniądze skarbowi pruskiemu
przyznawane i oddane będą. W *Królewcu* pru-

skim, dnia 3 aprila roku 1821 podpisano: Sztel-
ter kommissarz Justycyi.

Z rosyjskim oryginałem zgodnie tłumaczył;
przysięgły translator Wilhelm Rehfeld.

1. W skutek Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 10 february 1821 roku za N. 250 w sprawie marszałkowej Radziszewskiej i Zienkowiczow z majorem wojsk polskich Dowgiałłą poszukiwaniu przez pierwszych sukcesyi po zmarłym X. Klimanskim nastalego, jakowym Rządzący Senat przedpisuje, po uzyskaniu od plenipotentów majora Dowgiałły służących do wspomnioney sprawy dokumentów przez jego składanych, przysłać całą sprawę do Senatu na rewizyę, departament zgi Litewsko wileńskiego głównego sądu, w moc uczynioney dnia 21 february idącego 1821 roku rezolucyi, wzywa plenipotentów majora Dowgiałły jacy się okażą przez gazetę niniejszą, aby papiery jeśli się u nich do wyrażoney sprawy znajdują, przedstawili departamentowi temuż w jak najprędzszym czasie i z translacyą prawnie poświadczoną na rosyjski dyalekt. Assesor Fabian Świętecki.

Sekretarz Dobrzański.

Takowé pismo można drukować z woli Sądu
Sekretarz Dobrzański.

Wezwanie do odebrania papierów.

1. W dniu 30 marca roku terażniejszego w mieście Wilnie zakończył życie po krótkiey chorobie W. JPan Bernard Sobański Mecenas przy byłych Trybunałach Lit. i Sądach Głoh Wileń. teraz sądzących się; gdy znane jego prace w posługach obywatelstwu i skwapliwość w niesieniu pomocy nieszczęśliwym ludziom, nieoddzielne od powołania, w którym od r. 1791 zostawał, śmierć w biegu swoim dopiero przerwała, a z tego powodu mnóstwo pozostałych i niedokończonych interessów, wymaga od ich właścicieli rychłego ustanowienia nowych pełnomocników; przeto w skutek troskliwości zeszłego Sobańskiego testamentem jego we względzie zabezpieczenia stron interessowanych, objawioney, niżej podpisany do obu departamentów Sądu Głgo Wileń. podał prośbę: 1) o przeznaczenie 4rech zastępców dla pilnowania aktoratów, aby te z powodu niestanności nie były mazane, i appellowane sprawy nie upadały; 2) o uczynienie urzędowey awizacyi wespół z wezwaniem, żeby zaś wszystkie interessa przez zeszłego Sobańskiego niezakończone, przez zgon jego, w zwlekaniu na czas długi i w działaniach stron przeciwnych, żadnego uszczerbku nieponosiły, niżej podpisany, publicznie przez gazetę wzywa wszystkie interessowane strony, do odebrania papierów po zeszłym Sobańskim w ręku moim zostających, za zwrótem rewersów na nie wydawanych, i do najszybszego umocowania nowych plenipotentów podług własnego życzenia. Działo się, w Wilnie dnia apr. 1go 1821 roku. Wawrzyniec Pawłowski.

Takową awizacyą wolno drukować
Tomasz Umiastowski Prezes Sądu Głgo
2go Depart. Gub. Lit. Wileń. kawaler.

O b w i e s z c z e n i e.

3. Józef Ruszczyć b. ptu Kobryń., Alexy Biencicki b. ptu Brzeskiego Podkomorzwie. Jerzy Dłuski b. Sędzia grodzki ptu Lidzkiego a teraz Assesor Sądu Gł. Departamentu 2 Gubernii Grodzieńskiej, Karol Astromęcki b. Pisarz Grodzki ptu Kobryn. teraz zaś Prezydent tegoż Sądu, August Konopka Sędzia Graniczny Słonim., Romuald Dankiewicz Pisarz Grodzki Grodzieński i Stanisław Wysocki Pisarz Ziem. ptu Prużańskiego a dziś Sędzia tegoż Sądu urzędnicy.

Oznamujemy tym naszym urzędowym obwieszczy listem JWW. WW. JPP. i starozakonnych, Kazimierza Moraczewskiego Marsz. ptu Prużan., i kawalera, Jana Kraszewskiego b. Chor. Prużan. Cypryana Jahałkowskiego Sędziego Granicz. Prużan., Kazimierza Franciszka i Marcina braci Zofią siostrę i dalsze potomstwo Chrzanowskich, Józefa Dołubowskiego Derewniczego Kobryń. Franciszka lub innego imienia Nawlewiczów, Tomasza Stępkowskiego Sędziego Granicz. Prużen., Antoniego i Bernarda Grądzkich, Benedykta Boreyszę b. Assesora Sądu Gł. 1go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej, Ignacego Zadernowskiego jakich bądź imion i nazwisk sukcesorów zeszłego Leopolda Stankiewicza, Syrwikusza Wołynowicza i dalszych sukcesorów zeszłego Leona Wołynowicza, Antoniego Borowskiego, Łukasza Chocianowskiego, Antoninę matka jej potomstwo i ich opieki Cholewińskich, Górskiego lub jego sukcesorów, Kimbara b. Prokuratora Grodzień. jakich bądź imion, Milkowskiego i Małyszewskiego, Jana Łazarowicza, Michała Rabkę lub jego sukcesorów, Rewińskiego b. Regenta i Cypryana Szukiewicza, Franciszka i Annę Kozierowskich, Franciszka i Pelagii Spinaków sprawników Ziem. Prużan., Felixa i Karolinę Czernickich Adwokatów subseliow Prużan., Mikołaja Miklaszewicza, Potapieja, Hryniewicza Parocha Kolszan., Woyciecha Witkiewicza Wóznego, Adama i same Goreckich, Icka Abramowicza Goldberga, Josiela Abramowicza Goldberga. Icka Leybowicza i Leyba Mowszowicza, Markiela Abramowicza, sukcesora Herszka Aranowicza, Zabinskiego, Sroła Leyzerowicza, Judka i Sorę Herszkowiczów, Judka i Zelda Abramowiczow Goldbergow, Judka Abramowicza szklarza, Szymela Szmuyłowicza, Mousza Leyzerowicza, Orela Mouszowicza, Beniamina Leybowicza oycy, i Helmana syna Wrotniar Rotenbergow, Szepszela Szmuyłowicza, Nosela i Sorę Wolfowiczow, Leybe Isera i dalsze potomstwo, Herszka Aranowicza, Morducha i Rode Leybowiczów, Icka Jankielowicza oycy, Leybę Mouszę i Josiela Ickowiczów synów, Leybe i Matko Morduchowiczów, Herszka Morduchowicza, Mejera Leyzerowicza, Szuje Dawidowicza Hitule, Judela Kopernika, Adela i Lipe Oszerowiczow, Judka Oszerowicza, Lipe Wolfowicza oycy, i Leybe Lipowicza syna, Radeckich, Oszera Wolfowicza Czabachowskiego, Icka Mouszowicza Borkowskiego, Idkę Dawidowiczową Nochimowiczową, Herszka Jankielowicza, Beniamina i żonę Ickowiczów, Abrama Całkowicza Koziola, Arona Leyzerowicza, Mejera i Markiela Szmuyłowiczów, Abrama i żonę Ickowiczów, Josiela Leybowicza Roubeckiego, Mousza Kopelowicza Czepelowskiego, Maryę Tyszkową Mouszowiczową, Jonie Leybowicza oycy, Abrama Joniowicza syna Szaniawskich, Abrama Całkowicza, Koziola, Arona Leyzerowicza Dreyberla, Abela Dawidowicza, Orela Herszkowicza i Mouszę Leybowicza Epfelbaumow, Janocha Abramowicza, Szyme Herszkowicza Podwinickiego później Zarzyckiego Arędarza, Beniamina Ickowicza oycy, Gillę Esterkę Dawi-

dowę Nochimowiczową (Rubinową córkę i jej synów Josiela i Chaima Dawidowiczów, Jankiela Hirszowicza, Jankiela Traimowicza, Maryę Tyszkową Mouszowiczową, Izraela Berkowicza, Ickę Jankielowicza, Ickę i Beyle Mouszowicza, Leybę Beniaminowicza, Borucha Leyzerowicza, Leyzera Chaimowicza, Ickę Szmuyłowicza, Josiela Morduchowicza, Morducha Mouszowicza, Liwszę Szymonowicza, Morducha Elowicza Nirynberga, Melacha Leybowicza, Zasimowickiego, Arona Oszerowicza, Abrama Berkowicza, Nochima Dawidowicza, Arona Mendelowicza, Beniamina i Sorę Pinchasową Leybowiczów, Beniamina, Ayzekę i Josupa Abramowiczów, Chackiela Kuchrelowicza, Dawida Mouszowicza, Izraela Berkowicza, Ickę Jankielowicza, Ickę Dawidowicza, Jankiela i Feyge Joniowiczów, Leybę Elowicza, Leybę Beniaminowicza, Borucha Leyzerowicza, Leyzera Chaimowicza Piaskon, Leybę Mouszowicza, Ickę Leybowicza, Leyzera Chaimowicza, Leybę Elowicza, Lipę i Ickę Aranowiczów, Leybę Hirszkowicza, Hirszkę Szmuyłowicza, Leyzera Chaimowicza, Ickę Szmuyłowicza, Josiela Morduchowicza, Morducha Mouszowicza, Liwszę Szymonowicza, Mouszę Josielowicza Dobuczyn. Nochima Szmuyłowicza, Morducha Elowicza Nirynberga, Leybe Peysachowicza, Szaję i Rochle Mejerowiczów, Szmuyłę Ickowicza, Morgolisa, Szepszela Szymonowicza, Szawela Mouszowicza, Dawida Szawelowicza, Zawela Morgenszteina, Zelmana Leybowicza, Jankiela Zelmanowicza, Kuplińskiego, Jankiela i Feyge Joniowiczów, Orelę Mouszowicza i Mouszę Josielowicza zamieszkałych w pcie Prużan. Następnie w Kobryńskim: Sukcesorów Andrzeja Fosła Józefa Gronostajskiego i Bartłomieja Stachoskiego, Ewę matkę Dominika b. Assesora 2go Depart. a teraz strapczego Gubern. Grodzień. i Michała sekretarza synów Wilanowskich, Wincentego Bogusławskiego Sędziego Gran. Kobryń. jakich bądź imion Galosów, Cypryana Kaniewskiego Pisarza Ziem. Kobryń., Leybe Szymonowicza, Bendeta Szymonowicza, Chaima Todrysowicza, Mejera Herszkowicza, Abrama Szepszelowicza, Mendela Mejerowicza Jakuba Elowicza, Ickę Josielowicza, Abrama Gierszona, Isenę Szłomowicza, Morducha Szłomowicza, Szymela Rubinowicza, Leybe Leyzerowicza, Judki Jakubowicza, Beniamina Ayzika, Hirszkę Leybowicza, Gierszona Leybowicza, Arona Szymchowicza, Judkę Leybowicza, Sędziego Józefowicza, Jakuba Srolowicza, Herszla Józefowicza, Berkę Szmuyłowicza, Beniamina Ickowicza, Dawida Chaimowicza, Berkę Chaimowicza, Neftelę Chaimowicza, Mouszela Ickowicza, Todrysa Chaimowicza, Jakuba Mejerowicza, Tolika Morduchowicza, Leyzera Zelmanowicza, Oszera Jakubowicza, Jakuba Szmuyłowicza, Calimę Dawidowicza Abrama, Wigdiera, Jankiela Zerkowicza i Leybe Alkonowicza; z kolei w Brzeskim, Pawła Marszałka Ptu Brzes., Stanisława asesora Sądu Gł. Depart. 1 a teraz prezydenta tegoż Sądu i Felixa braci Jagminów, Mejera Leyzerowicza, Berkę Abramowicza, Beniamina Srolowicza, Zelmana Herszkowicza, Szmuyłę Ickowicza, Jankiela Denowicza, Herszkę i Beyle Smerkowiczów, Berkę i Welwelę Herszkowiczów, Judkę i Rywę Brodatyńskich, Hercelę Leybowicza i XX. Augustyanów Brzeskich; naostatek w Wołkowyskim, Michała Butharyna b. asesora Sądu Gł. Depart. Gubernii Grodzień. i nakoniec w Słonim., jakiego bądź imienia Sienńskiego debitorów zeszłego Ignacego Andrzejkowicza v. Mar. Ptu Prużan. jak niemniej jakich bądź imion i nazwisk ogólnie kredytorów WW.

Ludwika b. Prezydenta Grodz. i Alojzego b. Sędziego Ziem. Prużan. Andrzejkowiczów i dalszych wszystkich w tym konkursie z jakiego bądź źródła interesujących osób, iż na skutek dekretu remisyjnego Sądu Gł. Grodzień. Depart. 2go w roku 1819 februaryi 22 dnia zapadłego z mocy którego Sąd Podkom. Exdyw. na miejscu w majątności Czarnychłozach, czynności już niektóre, jako to komportacyę oraz dalsze akcesoryjne wniesienia i dyłacye ułatwił, w dniu 20 mca aprylającego 1821 roku do tychże Czarnychłoz w komplecie z trzech osób złożonym z porządku zapisanych lub po nich następujących zjedziem i ostatecznie dział równy wszelkich funduszów pozostałych po zeszłym Ignacym Andrzejkowiczu gdziekolwiek znajdujących się oprócz folwarku Widnego pod dożywociem JW. Karoliny Andrzejkowiczowej nachodzącego się między pięciu synów tegoż Ignacego Andrzejkowicza w proporcji dla każdego jednostajney przeznaczmy, kredytorów WW. Ludwika i Alojzego Andrzejkowiczów stosownie do przepisów remisy usatysfakcyonowaniem a nadto ponieważ WW. Andrzejkowiczowie powtórnie udali się do Sądu Gł. Grodzień. z debitorami i kredytorami nie żyjącego oycy swego Ignacego Andrzejkowicza, z pierwszemi dla przewidzenia dostatecznie processu, drugim zaś chcąc wiednoczasowey rozprawie wypełnić satysfakcyę za długi oycy, przeto co tylko pierwszą poręczono i powtórna remissa zostanie polecono że zachowując się we wszystkich do przepisów onych choćby pod niestanność którekolwiek strony to wszystko ostatecznie zaskuteczni zapowiadamy. Dat 1821 roku marca 11 dnia.

Plenipotent administracyi kopią tego obwieszczenia podającego się do gazet Kuryera Lit. podpisuje. Alexander Zarzycki Adw. Sub. Ptu Prużan.

Z b i e g l i.

3 Roku bieżącego 1821 marca 27 dnia z kamienicy N. 146 oznaczoney, na zaułku bernadyńskim w mieście Wilnie położoney, uciekł człowiek poddany lokayską służbę dotąd pełniący, zabrawszy z sobą niektóre pańskie rzeczy, nazwiskiem Wincenty Raczycki, wzrostu średniego, włosów ciemnego, cery lubo delikatney jednak czerstwey i rumianej, temperamentu spokojnego i flegmatycznego, więcej nad 23 lata wieku niemający, oczu szarych i mdławych, twarzy przyjemney, pościągławey i lekko ospowatej, figury nieco naprzód pochylej, umiejący lubo w małym stopniu czytać, pisać i rachować, ma na sobie surdut i płaszcz szarackowy nowy, czapkę granatową z daszkiem. Ktoby miał sposobność takowego zbiegłego człowieka zatrzymać, uprasza się aby do wyżej rzeczoney kamienicy dostawić raczył, za co przy powrocie expensu sowitą odbierze nadgodę. Datt w Wilnie 1821 r. marca 28 d.

Wyjeżdżają za grunice.

2. Do cesarstwa austriackiego do Karlsbadu dla kuracyi w ciepłych wodach wileńsku obywatelka Tauba Hirszowa Klackowa z furmanem Josielem Mowszowiczem, służącą Chayką i służącym Szymelem Josielowiczem na miesiąc dziesięć.

2. Przez Prusy do Austrii do ciepłych wód wileński obywatel Leybo Morduchowicz Potruch z synem Morduchem, i furmanem Mowszę Szymelowiczem na miesiąc dziesięć.

2. Do królestwa pruskiego obywatel powiatu Upit. Michał Huba z synem Alexandrem na miesiąc cztery.

Wilno dnia 4 Kwietnia 1821 roku v. s.

OGŁOSZENIE.

3. Niżey podpisany, oprócz schedy w Litewsko Wileńskiej Gubernii, z przodków i rodziców moich, dziedzictwem na mnie przypadley, którą w roku przeszłym rodzonemu Bratu mojemu, Janowi Gieczewiczowi kapitanowi woysk polskich, w braterskim układzie wieczyscie wyprzedałem, i przy zrzeczeniu się w potomne czasy, na osobę jego wszelkich funduszów, z oyczystości i macierzystości, przyysdź na mnie mogących; nawzajem zastrzegłem sobie, ażeby żadne zgola z tego źródła ciężary, nigdy i w niczem mnie nieobarczały; mając udzielnie z własnego nabycia, w Mińskiej gubernii w powiecie Wileyskim: *Nayprzód*, majątność wieczystą Izabelin od JO. Xcia Jmci Michała Ogińskiego b. Podskar. Wielkiego W. X. Lit. różnych orderów kawalera, a dziś Taynego Radcy i Senatora Państwa, dwódziesty ósmy rok już temu kupioną, w której po ostatniej rewizyi liczy się dusz męzkich 519. *Powtóre*, folwark Rajewszczyznę, od Hrabstwa Mołodeczańskiego odlączony, dawniey dziedzictwa zeszłego Xięcia Kuchmistrza Lit. Franciszka Xawiera Ogińskiego, a dziś tegoż Xiążęcia Senatora, za prawem zastawnem w summie czter. złotych 9,000 i sreb. rubli 3,000, na rzecz zeszłego dziedzica Kuchmistrza Lit. przezemnie pożyczoney, ośmnasty rok w nieprzerwaney possessyi mojej zostający, i *Potrzenie*, dobra Wiażyn, od zeszłego jenerała kawaleryi Piotra Gorycza, rok już temu czternasty, wiecznością nabyte, w których po ostatniej rewizyi, liczy się dusz męzkich 830; a obok tego, z powodu wyżej rzeczonych nabyciow, tudzież z przyczyny wielkich strat, przez zeszlą wojnę poniesionych, niemałoważne mając do zniesienia długi; kiedy pomimo uiszczenie z nich, na tegorocznych Mińskich kontraktach, (przez przelew zastawy mojej, Rajewszczyzny Jmć Panu Ludwikowi Slotwińskiemu siostrzanowi mojemu, i przez wyprzedaż dwóch odrębnych wiosek od Wiażynia, Siedzica i Durowicze zwanych, z pięciudziesiąt tylko po rewizyi męzkimi duszami, JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi, Półkownikowi woysk polskich i orderu ś. Stanisława kawalerowi) czter. złotych dwunastu tysięcy pięciuset, i mimo ostateczne rozrachowanie się moje z siostrzanem moim Jmć Panem Ludwikiem Slotwińskim, z rzeczy byłey opieki mojej nad nim, tudzież nad siostrą jego Julianną z Slotwińskich dzisiay Władysławową Oskierczyną Sędz. gł. miń. gubern., potróynemi przyznanemi kwietacyami, wieczyscie bez żadnych naymniejszych pretensyy do mnie, załatwio-

ne i ubezpieczone, jeszcze ze składu interessów moich, dla kompletnego oczyszczenia się, ze wszystkich dalszych pozostałych przy mnie długów, postanowiłem odprzedadź z najpierwszego nabycia mojego wieczysty majątek Izabelin; ażebym tym sposobem, i każdemu z przyjaznych kredytorów moich, jak nayrealniey z podzięką zadość uczynił, i wolny od wszelkiego dalszego opłacania komukolwiek bądź procentów, zostawując przy sobie zupełnie co do szeląga oswobodzoną majątność Wiazyń, mnie samemu, żonie mojej i dzieciom, prawdziwy w domu zapewnił pokoy, chociaż nie mnie szczególniey do ninieyszego publicznego ogłoszenia niezniewala, albowiem zawsze rzetelnie i z wzajemną dogodnością, z kredytorami moimi kontraktowe załatwiając interessa, w ciągu całego życia mojego, z powodu acz ważnych zajmowanych długów, żadnego zgola manifestu, pozwu, zatem i dekretu dla siebie nie znam, i chociaż kredyta przezemnie zaciągnięte (jak się to w poniższej tabelli z poszczególnienia onych wyświeci) nie są tak natarczywe, ażebym do zaspokojenia ich naglących mnie używał środków; ale poświęcony ciągłym obowiązkom wierney służby Monarszey, sam z własnego postanowienia, szukając jedynie spokoyności domowey już wiekiem zapracowaney, zupełne oczyszczenie się z długów przyspieszyć sobie żądam. Uważając zaś z doświadczenia, jak rzetelnie otwarte, w publicznem i prywatnem życiu postępowanie, powszechną sprawiedliwie zyskuje ufność, jak za takim postępowaniem, każdy z większem wszędy działałby mógł bezpieczeństwem, i przeciwnie widząc, jak z układnego tylko, a obłudnego w czynnościach przed światem maskowania się, częstokroć niewinnie przez mniey ostróżną ufność cierpi dobra wiara, a ztąd coraz już więcey i publiczny zatrudnił się kredyt, na co dawniey w kraju naszym, przy szlachetney zawsze i rzetelney otwartości oyców naszych, prawie nigdy skarżyć się niemożna było; osądziłem dla siebie za rzecz wcale nieambarasowną, owszem w czystym zamiarze, z przekonania, nader sprawiedliwą i przystoyną, przy ninieyszem ogłoszeniu do przedaży majątku mojego Izabelina, ogłosić razem co do szeląga charakternie i te długi moje, dla zniesienia których, potrzebuję ten majątek przedadź, z tym, że albo zdarzyć się mogący nabywca, takowe długi według poniższej tabelli do deportacyi należytyym porządkiem na siebie przyymie, i resztę tylko mnie doliczy, albo niepotrzebując takiego układu, sumnę całą ugodzić się mającą, w kancelaryi ziemskiej mińskiej złoży, która zobowiązana będzie odemnie, wszystkie zaraz urzędowym aktem rozpłacić, obligi moje odebrawszy mnie powrócić, resztę do rąk moich oddać, i nabywcę o tem przez urzędowe poświadczenie zabezpieczyć, a to bez naymnieyszego w tym ambarassu i kosztu dla nowego nabywcy. Co do bankowego zaś długu, na Wiazyniu opartego, który bez dozwoleń Banku na inny majątek przeniesiony byź niemoże, i którego oplata częściami jeszcze w ciągu pięciu lat uiścić się powinna, a który tylko dla ogólnego zmassowania w jedną sumnę wszystkich ciężarów moich pomieszcza się w poniższą tabelę, łatwo przy układzie obmyśli się sposób, jak z nim postąpić wypadnie, z wzajemną kontraktujących stron dogodnością.

Tabella długow moich, dla zniesienia których przeznaczyłem na sprzedaż wyżej wyrażony majątek mój Izabelin.

Wyszczególnienie długow.

Wyszczególnienie monet.

	cz. zł. sztuki	Srebro.		Assygnaty.	
		rubli.	k.	rubli.	k.
Do Zajemnego Peterzburskiego banku, z przekazu Jenerała Gorycza przy nabyciu Wiazynia ode mnie przyjętego reszty kapitału w przeciągu lat pięciu, porządkiem ustaw bankowych, częściami pewnemi opłacać się powinien, i na załogu dusz Wiazynskich opartego	—	—	—	27627	30½
Do Izby Mińskiej powszechnego opatrywania, z pożyczki przez syna mojego za pozwoleniem moim na załóg dusz Izabelińskich zaciągnięty, roku 1818 mca julii 26 dnia na lat ośm	—	2570	—	—	—
Do teyże Izby z pożyczki J. Pana Mateusza Downara także na załóg dusz Izabelińskich zaciągnięty na lat trzy	—	3854	—	—	—
JW. Jmć Panu Czesławowi Moniuszkowi kapitanowi woysk polskich i kawalerowi, za obligiem moim zesłemu ś. p. bycowi jego, staroświeckiemu przyjacielowi mojemu, oddawna wydanym, a przez rodzeństwo sukcesorow po nim, temuz JW. Kapitanowi przekazanym, reszty kapitału	4500	—	—	—	—
Jmć Panu Ludwikowi Słotwińskiemu siostrzanowi mojemu za obligiem	2000	—	—	—	—
JW. Wincentemu Wołodkiewiczowi b. Marsz. Ptu Borysow. dzisiay Prezydentowi sądu gł. Miń. i go Departamentu	1500	—	—	—	—
Klasztorowi Xięży Bazylianow. Ładzieńskich za obligiem już od lat dwódziestu kilku wydanym	1111	2	—	—	—
JW. Michałowi Prószyńskiemu podkomorzemu b. Ptu Ihumen. szwagrowi mojemu, za assekuracyą	—	5000	—	—	—
Zięciowi mojemu Apolinaremu Sielawie Podkomorzemu Ptu mińskiego za obligiem, w doświadczenie zupełney exdotacyi córki mojej	—	5000	—	—	—
JW. Aktualnemu Radcy Stanu i kawalerowi Pusłowskiemu	—	2000	—	—	—
Sekretarzowi mojemu Tytularnemu Radcy i orderow kawalerowi JPanu Wincentemu Frybesowi, który żądał kapitalik swój lokować u mnie, za obligiem	250	—	—	2000	—
JW. Dorocie z Prószyńskich Kostrowickiey Prezyd. granicz. Ptu. Miń. siostrze żony mojej, za dwoma karteczkami	260	120	—	—	—
Zonie mojej Elżbiecie z Prószyńskich Gieczewiczowey za obligiem	400	—	—	—	—
Wszystkiego jeneralnie	10021	14546	—	29627	30½
Co w ogół znosząc, i dla jednostayności summy na złoto reduktując, a w tem, assygnaty na srebro licząc według terażniejszego kursu, z najbliższą pewnością, za sto po 26½ rubli, srebra zaś przeznaczając po trzy ruble za czter. złoty jeden, summa summarum wynosi czerwonych zł. siedmnaście tysięcy czterysta ośmdziesiąt sześć, rubli srebrem dwa, kopiejek dwadzieścia trzy.	17486	2	23	—	—

Tak wyszczególniwszy rzetelnie co do szelaga, wszystkie długi moje, dla bezpieczeństwa każdego nowego nabywcy Izabelina, nie tylko zaręczam, że nikomu więcej, z żadnego źródła, względu, kontraktu, zapisu, rachunku, lub umowy, ani grosza niewinienem, oczem się i z kwerendy po wszystkich aktach, przekonać można, ale toż samo przy wyprzedazy tego majątku, równie jak i nayspewniejsze aktorstwo, oraz bez żadnych dyferencyj granice jego, przez naydostateczniejszą na majątności mojej Wiazyniu ewikcyą zabezpieczę, w której to Wiazynszczyźnie, po odprzedazy JW. Hrabu Tyżkiewiczowi wsiów Siedzicy i Durowicz, z duszami w nich męzkiemi tylko pięciudziesiąt, zostaje przy mnie dusz zupełnie wolnych i naymnieyszą hipoteką (za opłatą bankowego wyżej w tabelli pokazanego długu) nieobarczonych 780. A chociaż przez JW. Hrabie Michała Tyżkiewicza Pułkownika dla zachowania porządku z ustaw krajowych, słuszenie i przykłady do akt grodu ptu wileńskiego pod dniem 6tym mca oktobra roku 1820 wniesione są dwa oblig,

moje, jeden na czer. zł. tysiąc, drugi na czer. zł. tysiąc pięćset, wie-
dzieć należy każdemu kontrahentowi do kupna Izabelina, że te, jako
zupełnie już jemu przezemnie zapłacone, tegoroczną wyprzedażą wsiów
Siedzicy i Durowicz, są mi wrócone, i o uiszczeniu onych z daną
wolnością wyeliminowania ichże z akt grodzkich wileńskich, wła-
snym podpisem tegoż JW. Hrabi, na tychże obligach poświadczono.

Ze strony żony mojej, powodem zapisów odemnie jej służących,
na Izabelinie dotąd opartych, żadna trudność do kupna tego majątku
dla nabywcy niezaydzie, ponieważ za zgodą teyże przenoszę jej
bezpieczeństwo, na pozostający przy mnie Wiazyń, tem łatwiej, im
oczewiście widniey, iż majątność Wiazyń, więcej jak we dwoje,
z samey liczby dusz rewizyynnych przechodzi walor Izabelina.

Nakoniec wiedzieć trzeba kontrahentowi do kupna Izabelina, iż
wszystkie wyżej poszczególnione długi moje, bez żadnego w ter-
minach swoich uchybienia, są przezemnie oprocentowane, jak komu,
według opisów należało, i że każdy nowy nabywca, żadnych za-
ległości, ani z takowych procentów, ani z Monarszych podatkow,
do niewłaściwego sobie uiszczenia zgola nieznaydzie, tudzież wszy-
scy w tym majątku włościanie są bez kwestyi odwieczni inwenta-
rzowi, i żadnemu sporowi względem dworu nieulegli, z powinno-
ścią w niczym przezemnie dla nich niezwiększoną, nad tę, z jaką
sam ich przed dwodziesto ósmiu laty nabyłem, i jaką bez uciemie-
żenia, regularnie pełnić zwykli.

Jeżeli by zaś gdziekolwiek jeszcze jakikolwiek skrypt mój lub ra-
chunek, obowiązujący mnie do zapłaty, nad wyżej w tabelli poszcze-
gólnione długi, nieprzeyrzanym jakim porządkiem okazał się (o czem
z pewnością twierdzę, że żadnego takiego niema) wzywam kaźde-
go pretensora, przez niniejsze w publicznych gazetach ogłoszenie,
ażeby się jak nayrychley i z zupełnem bezpieczeństwem chciał z nim
jawić do kancelaryi Ziemskey Ptu Mińskiego, dla zaprezentowania,
jeśli ma kto jakie istotne do mnie pretensye, które, według dowo-
du, natychmiast uspokoję.

Dla dokonania ostateczney umowy o nabycie tylekroć pomienio-
nego Izabelina, żaden pewny odemnie nie naznacza się termin, ka-
żdego czasu można się kontraktować o to kupno, i w każdym czasie
chcącemu obecnie ten majątek obeyrzyć, wolny jest do niego przy-
jazd, i wszystko na miejscu rzetelnie i otwarcie pokazano będzie.
A tem czasem, ktoby życzył sobie go kupić, summaryuszową wia-
domość o szczegółach dobroci, intrat, i waloru tego majątku, jeżeli
w Wilnie, znajdzie u JW. Marcinkiewicza Żaby Prezydenta sądu
Gł. Mińskiego 2go Departamentu orderu śtey Anny 2giey klasy Ka-
walera i Koman. Maltań., który przyjacielską raczył przyjąć odemnie
obligacyą, z pełnem zaufaniem mojem, w tem poruczeniu, jeżeli zaś
w Mińskiej gubernii, to albo na miejscu w Izabelinie, albo w ma-
jątności Wiazyniu, w powiecie wileyskim, u syna mojego, lub na-
resztę w mieście gubernńskim Minsku u mnie samego.

Takowe ogłoszenie, dla trzykrotnego przy Gazecie Kuryera Li-
tewskiego do wiadomości publiczney drukiem rozesłania, do redak-
cyi teyże gazety posyłając, własną ręką podpisuję. Datt. w Mińsku
roku 1821 mca marca 18 dnia.

Wincenty z Giechan Gieczewicz. Miński Cywilny Gubernator.